



Grubczyckie i legendy w komiksach i

głosach



Rabusie w lesie młynarskim

W pobliżu zubrzyckiego młyna wodnego znajdował się duży las, zwany Młynarskim. Pewnego razu zobaczono w nim światło. Musieli tam być rabusie. Istotnie, rabusie mieli tam swój dom. Okradli pannę młodą i ją zamordowali. Śledziła ich córka karczmarza z Zubrzyc i ukryła się za piecem. Gdy rabusie poszli spać, wyszła z ukrycia i zabrała ze stołu welon, i biżuterię. Jedyne obrączka panny młodej poturlała się pod łóżko i hałas zbudził jednego z rabusiów. Ten jednak nie chciał uwierzyć, że ktoś obcy jest w chacie i znów zasnął. Córka karczmarza uciekła do domu i tam opowiedziała, co widziała. Nazajutrz w karczmie miały się odbyć tańce. Córka karczmarza wystroiła się w kradzioną biżuterię, bo wiedziała, że

rabusie przyjdą na zabawę. Tak też się stało. Herszt rabusiów związał ją, zakneblował i uprowadził do Lasu Młynarskiego. Miała zostać zamordowana, lecz poprosiła o spełnienie jej ostatniej woli. Chciała się pomodlić. Modliła się długo w nadziei, że nadejdzie pomoc. Rabusie jednak zaczęli się niecierpliwić. W karczmie zauważono nieobecność córki karczmarza i nagłe zniknięcie bandy rabusiów. Ojciec dziewczyny skrzyknął chłopów i uzbrojeni ruszyli do lasu. Tam zabili rabusiów i uratowali dzielną córkę karczmarza.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

